

Rozpoczęła się budowa linii tramwajowej na Ruczaj

2010-11-29

Mimo niesprzyjającej aury, ruszyła budowa linii tramwajowej od skrzyżowania ulic Brożka i Kapelanka do pętli Czerwone Maki. Zgodnie z kontraktem, cała inwestycja warta 150 milionów złotych ma się zakończyć za 2 lata.

Rozpoczęła się budowa kolejnej linii tramwajowej w naszym mieście. Tym razem z wygodnych połączeń szynowych będą korzystać mieszkańcy osiedli na Ruczaju oraz studenci i pracownicy III Kampusu UJ oraz centrów badawczych i firm innowacyjnych w podstrefie pychowickiej.

„Zima nie ma wpływu na roboty, w pierwszej kolejności będą bowiem wykonywane te, które można prowadzić przy minusowych temperaturach. Na razie nie będzie też utrudnień w ruchu” – informuje Joanna Niedziałkowska, dyrektor ZIKIT.

W ramach inwestycji powstaje 3,4 kilometrowe torowisko od skrzyżowania ulic Brożka i Kapelanka do pętli w rejonie ulicy Czerwone Maki. Linia będzie biegła wzdłuż ulic Grota Roweckiego i Bobrzyńskiego. Całość objęta zostanie obszarowym systemem sterowania ruchem, tak aby tramwaj miał pierwszeństwo i pokonywał całą trasę szybko i sprawnie. Torowisko zostanie wykonane w nowoczesnej technologii tłumiącej drgania i wyciszającej hałas. Na całej trasie będzie 6 przystanków. Zamontowane zostaną na nich elektroniczne tablice informacji pasażerskiej.

Równolegle z budową torowiska, zmodernizowany zostanie układ drogowy w tym rejonie. Do czterech pasów zostaną poszerzone ulice Grota Roweckiego i Bobrzyńskiego. Przewiduje się przebudowę i budowę skrzyżowań z istniejącymi ulicami z wydzieleniem pasów dla skrętu w lewo lub w prawo, zatok autobusowych, peronów przystankowych, sygnalizacji świetlnej. W rejonie pętli tramwajowej przy ulicy Czerwone Maki powstanie parking Park & Ride. Wzdłuż torowiska i jezdni zostaną wybudowane nowe chodniki, ścieżki rowerowe i ekrany akustyczne.

Cała inwestycja ma trwać dwa lata. „Postaramy się, żeby mieszkańcy mogli korzystać z wygodnych połączeń tramwajowych już wcześniej” - zaznacza Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. Zapewnia też, że prace będą tak prowadzone, aby w jak najmniejszym stopniu utrudniać życie kierowcom.

Inwestycja, której wykonawcą jest konsorcjum firm z Grupą ZUE na czele kosztować będzie około 150 mln zł, z czego 53 mln będą pochodzić z funduszy unijnych. (M).